



PAŃSTWOWA KOMISJA BADANIA WYPADKÓW LOTNICZYCH

Dot. zdarzenia nr: 1550/13

UCHWAŁA

Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, w składzie:

Przewodniczący Komisji:	dr inż. Maciej Lasek
Z-ca przewodniczącego Komisji	mgr inż. Jacek Jaworski
Członek Komisji:	dr inż. Michał Cichoń
Członek Komisji:	mgr inż. Jerzy Kędzierski
Członek Komisji:	mgr Tomasz Kuchciński
Członek Komisji:	mgr inż. Edward Łojek

Po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 3 stycznia 2014 r., okoliczności zdarzenia lotniczego spadochronu Mars 330, które wydarzyło się w dniu 28 września 2013 r., w miejscowości Bydgoszcz, działając w oparciu o **art. 5 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 996/2010 w sprawie badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym oraz zapobiegania im oraz uchylającego dyrektywę 94/56/WE** (Dz. U. UE. L. z 2010 r., Nr 295, poz. 35), Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych uznała informacje zawarte w zgłoszeniu o zdarzeniu za wystarczające i podjęła decyzję o zakończeniu badania ustalając:

Przebieg i okoliczności zdarzenia:

Uczeń-skoczek wykonywał piąty skok w życiu, a drugi w dniu zdarzenia. Skok wykonany był z wysokości 800 m z samoczynnym otwarciem spadochronu (lina desantowa). Po oddzieleniu się od samolotu, uczeń wykonał niezamierzone salto i w trakcie procesu otwarcia spadochronu, jego noga zahaczyła o linkę sterowniczą. Spowodowało to nieprawidłowe napełnienie się czaszy głównej spadochronu. Po kilku próbach uczeń wyswobodził nogę z linki, jednak czasza nadal była zniekształcona. Czaszę główną wyczepił, według jego oświadczenia, na wysokości około 400 m. Świadkowie obserwujący to zdarzenie ocenili, że wysokość wyczepienia czaszy głównej była mniejsza. Po wyczepieniu czaszy głównej nastąpiło prawidłowe otwarcie czaszy zapasowej. Uczeń-skoczek wylądował na terenie przylegającym do lotniska, nie odnosząc obrażeń.

W trakcie oględzin spadochronu nie stwierdzono żadnych uszkodzeń. Linki sterownicze były zahamowane. Pętla zamykająca komorę czaszy zapasowej była przecięta przez automat typu MPAAD. Wysokość zadziałania automatu 115 m. Potwierdziło to wersję świadków zdarzenia, o bardzo małej wysokości wyczepienia czaszy głównej i otwarcia czaszy zapasowej.

Przyczyną incydentu:

Nieprawidłowa sylwetka ciała podczas oddzielenia się od samolotu.

Działania podjęte przez organizatora szkolenia:

Zdarzenie omówiono z uczniem-skoczkiem oraz pozostałymi uczestnikami skoków. Zwrócono uwagę na poprawne oddzielanie się uczniów-skoczków od samolotu.

Komisja nie zaproponowała zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.

Nadzorujący badanie:

mgr Tomasz Kuchciński *podpis na oryginale*